



Biblia na temat homoseksualizmu

Dr David A. DeWitt

- *Czy homoseksualizm jest uwarunkowany genetycznie?*
- *Czy homoseksualizm jest normalny?*
- *Czy homoseksualizm jest moralny?*

20 kwietnia 1997 r. *Kronika* miasta Muskegon w stanie Michigan zamieściło artykuł o człowieku nazwiskiem Mel White, który określił się jako chrześcijański homoseksualista. Oto niektóre fragmenty tego artykułu:

White przybył, aby poprowadzić warsztat na temat „Siła duszy” w „sprawiedliwości i w duchu Jezusa, Ghandiego i Martina Luthera Kinga”. [...] Przez 23 lata próbował odrzucić swój homoseksualizm. Przeszedł przez chrześcijańską terapię, terapię wstrząsami elektrycznymi, a także przez egzorcyzmy, które miały „wyrzucić demony homoseksualizmu”. „Teraz się śmiejemy, ale tak naprawdę były to przerażające lata” - opowiada. W końcu, kiedy nie udało mu się próba samobójcza, jego była żona Lyla powiedziała mu: „Lepiej wybierz życie”. W 1993 r. White został dziekanem kościoła Cathedral of Hope Metropolitan Community w Dallas, liczącego 14 tys. członków, największej narodowej kongregacji zrzeszającej gejów i lesbijki [...] Od tamtej pory White poświęcił się misji przemian, zwalczając to, co nazywał religijnym i fundamentalistycznym naciskiem na odrzucenie każdego, kto jest homoseksualistą. „Próbuję tworzyć wspólnotę, w której będziemy mogli żyć razem” - stwierdza. „Bóg kocha swoje dzieci - gejów i lesbijki”.

W powyższym artykule widzimy trzy podstawowe założenia wspólnoty homoseksualistów, przy pomocy których próbuje ona oświecić ludzi, mówiąc im, że homoseksualizm jest: 1) genetyczny, 2) normalny i 3) moralny.

CZY HOMOSEKSUALIZM JEST GENETYCZNY?

W 1940 r. 9% homoseksualistów ogłosiło, że „urodzili się właśnie tacy”. W 1983 r. było ich już 22%. W roku 1990 - 35%.

W 1991 r. w San Francisco, Simon La Vay zajmujący się neuroanatomią opisał odkrycie unikalnej grupy komórek w mózgu homoseksualistów. W 1993 r. Dean Hamer przedstawił badania genetyczne, które wskazywałyby na genetyczne ślady homoseksualizmu „od matki do syna”. Słyszając sprzeciw ze strony niektórych naukowców, Hamer stwierdził:

„nie powiedzieliśmy, że Xq28 decyduje o seksualności, ma jedynie wpływ na jej kształt w niektórych rodzinach.”. [D.H. Hamer, et.al., Response to N.Risch, et.al., Science, 262 (1993), s. 2065]

Powyższe doniesienia wywołały ogólne poczucie, że homoseksualizm jest genetycznie uwarunkowany. Nie jest to jednak wniosek, który możemy wyciągnąć z przytoczonych badań. Oto co możemy stwierdzić:

1) Homoseksualizm, jak większość cech, może, ale nie musi mieć swoich korzeni w strukturze genetycznej. Jeśli nawet ma, to jeszcze nie znaczy, że należy go zaakceptować. To samo możemy powiedzieć o skłonnościach do gwałtu, nałogowego zabijania, do masowych morderstw, do tyranii czy pedofilii.

2) Nasz kod genetyczny daje nam jedynie potencjalne predyspozycje do pewnych zachowań. To, że jestem genetycznie zdolny do morderstwa, nie oznacza, że muszę kogoś zabić. Możemy to także przyrównać do zależności między wzrostem i koszykówką. Jeśli mam 2 metry wzrostu, prawdopodobieństwo, że będę koszykarzem, rośnie. Jest to też bardziej prawdopodobne, kiedy zamieszkać w Chicago zamiast w Godthab w Grenlandii.

3) Badania naukowe nigdy nie mogą mówić nam, jak sprawy **powinny** wyglądać. W najlepszym wypadku nauka może nam pokazać **jak sprawy się mają**. Tak więc genetyczne skłonności do homoseksualizmu są nieistotne, jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie, czy homoseksualizm jest dobry czy zły.

Biblia mówi, że z powodu grzechu Adama i Ewy całe stworzenie uległo zepsuciu (Rz 8,20-23). Dlaczego więc seksualność miałaby być wyjątkiem? Potwierdzenie tego zepsucia przez genetykę nie powinno nas dziwić.

CZY HOMOSEKSUALIZM JEST NORMALNY?

Przypuśćmy, że masz znajomego lub krewnego, którego charakteryzują:

małe szanse na udane małżeństwo,

życie od 5 do 10 lat krótsze niż średnia,

*przewlekłe, może nawet śmiertelne schorzenie wątroby,

prawdopodobieństwo raka,

możliwe genetyczne predyspozycje do takiego stanu, ale zachowanie zakorzenione w nawykach,

*zaprzeczanie, że ma problem i tworzenie własnej subkultury.

Czy stwierdzisz, że twój znajomy powinien być uznany za normalnego?

Stan właśnie opisany to alkoholizm. Generalnie społeczeństwo reaguje: „NIE! Ta sytuacja nie może być uznana za normalną, nie jest w porządku.”

A teraz przypuśćmy, że twój znajomego cechują:

- małe szanse na udane małżeństwo,
- 25 do 30 lat mniej niż średnia życia,
- przewlekła, możliwe że śmiertelna choroba wątroby,
- prawdopodobieństwo raka,
- możliwe genetyczne predyspozycje do takiego stanu rzeczy, ale zachowania wpływające z nawyków,
- dotknięty tym stanem zaprzecza, że ma problem i tworzy własną subkulturę.

To właśnie opis homoseksualizmu. Jeśli alkoholizmu nie możemy zaakceptować, to dlaczego jesteśmy w stanie zgodzić się na homoseksualizm?

Swoją drogą, istnieje 30% prawdopodobieństwa, że jakaś osoba wyjdzie z alkoholizmu. W przypadku homoseksualizmu wynosi ono 50%, a poza tym istnieje tu duże ryzyko przypadkowych związków, wykorzystania, depresji, samobójstwa i pedofilii. Na przestrzeni historii żadna ludzka kultura nie uznawała długotrwałych związków homoseksualnych jako elementu zdrowego społeczeństwa. Co więcej, w żadnej społeczności zwierzęcej nie zauważymy preferencji homoseksualnych. Zwierzę pozbawione bodźców seksualnych może „pokryć” pień drzewa, ale to nie wskazuje na jego upodobania seksualne.

CZY HOMOSEKSUALIZM JEST MORALNY?

W ostatecznym rozrachunku kwestia preferencji seksualnych nie może być uzależniona od nauki czy społeczeństwa. Nauka może nam jedynie pokazać to, co jest obserwowalne, a nie to, co jest właściwe. Społeczeństwo mówi nam, co jest dobre w opinii ludzi, a nie to, co Bóg uznaje za dobre. Nawet, jeśli homoseksualizm nie krzywdziłby nikogo, to jeszcze nie przesądza o tym, że jest dobry. W Biblii Bóg mówi:

(1) Małżeństwo jest dla mężczyzny i kobiety, którzy mogą być płodni i rozmnażać się (Rdz 1,26-27; 2,18.21-24; Mt 19,4-6).

(2) Sodomia i Gomora zostały zniszczone z powodu homoseksualizmu ocenionego jako „nieczne cielesne pożądliwości zdeprawowanego człowieka” (Rdz 19,1-29; 2 P 2,7-10). W całej historii judeochrześcijańskiej sodomia uznawana jest za synonim homoseksualizmu i od zawsze była potępiana.

(3) *Ktokolwiek obcuje cielesnie z mężczyzną, tak jak się obcuje z kobietą, popełnia obrzydliwość. Obaj będą ukarani śmiercią, sami tę śmierć na siebie ściągnęli.* (Kpł 20,13). Kontekst nie wskazuje na prostytutkę w świątyni kananejkiej, jak twierdzą homoseksualiści. Homoseksualizm wymieniony jest tu razem z innymi zboczeniami, jak uprawianie seksu ze zwierzętami (Kpł 20,23). Mamy tu do czynienia z tą częścią prawa, o której Jezus powiedział, że nigdy nie przeminie (Mt 5,17-19).

(4) *... kobiety ich przemieniły życie zgodne z naturą na przeciwne naturze. Podobnie też i mężczyźni, porzuciwszy normalne współżycie z kobietą, zapalali nawzajem żądzą ku*

sobie, mężczyźni z mężczyznami uprawiając bezwstyd i na samych sobie ponosząc zapłatę należną za zboczenie ... ci, którzy się takich czynów dopuszczają, winni są śmierci (Rz 1,26-27 i 32).

(5) Czyż nie wiecie, że niesprawiedliwi nie posiadą królestwa Bożego? Nie łudźcie się! Ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani rozwiązli, ani mężczyźni współżyjący z sobą, ani złodzieje, ani chciwi, ani pijacy, ani oszczercy, ani zdziercy nie odziedziczą królestwa Bożego. (1 Kor 6,9-10)

(6) Jak Sodoma i Gomora i w ich sąsiedztwie położone miasta - w podobny sposób jak one oddawszy się rozpuszczeniu i pożądaniu cudzego ciała - stanowią przykład przez to, że ponoszą karę wiecznego ognia. (Judy 7)

(7) Homoseksualizm jest częścią ciężącej ku dołowi spirali opisanej w Rz 1:

- nie oddali Mu czci jako Bogu (w. 21)*
- prawdę Bożą przemienili w kłamstwo (w. 25)*
- nie uznali Boga (w. 28)*
- chwala tych, którzy to czynią (w. 32)*

Dlatego Bóg wydał ich na łup nieczystości i na pastwę nic niezdatnego rozumu (w. 24,26,28).

Wersety te nie potępiają złych form homoseksualizmu - jak utrzymują niektórzy „chrześcijańscy” homoseksualiści. Kontekst i użyte w nich słowa wyrażają potępienie całego zjawiska, jakim jest homoseksualizm.

PYTANIA I ODPOWIEDZI

P: *Czy homoseksualizm jest uwarunkowany genetycznie?*

O: Nie. Jest zdeterminowany jako akt ludzkiej woli. Genetyka może mówić o takiej możliwości, ale nie prowadzi do samego czynu.

P: *Czy homoseksualizm jest normalny?*

O: Nie. Czasopismo *USA Today* z 15 kwietnia 1993 stwierdza: „tylko 1,1% mówi, że są wyłącznie gejami”. Zarówno obecnie jak i w przeciągu historii, takie akty seksualne są zawsze związane z nienormalnością i zboczeniem, nie należą do normalnego życia społecznego.

P: *Czy homoseksualizm jest moralny?*

O: Nie. Jest niemoralny. Biblia nigdy nie popierała jakiegokolwiek formy homoseksualizmu. Bóg się nim brzydzi i wyraża to poprzez najmocniejsze, potępiające określenia.